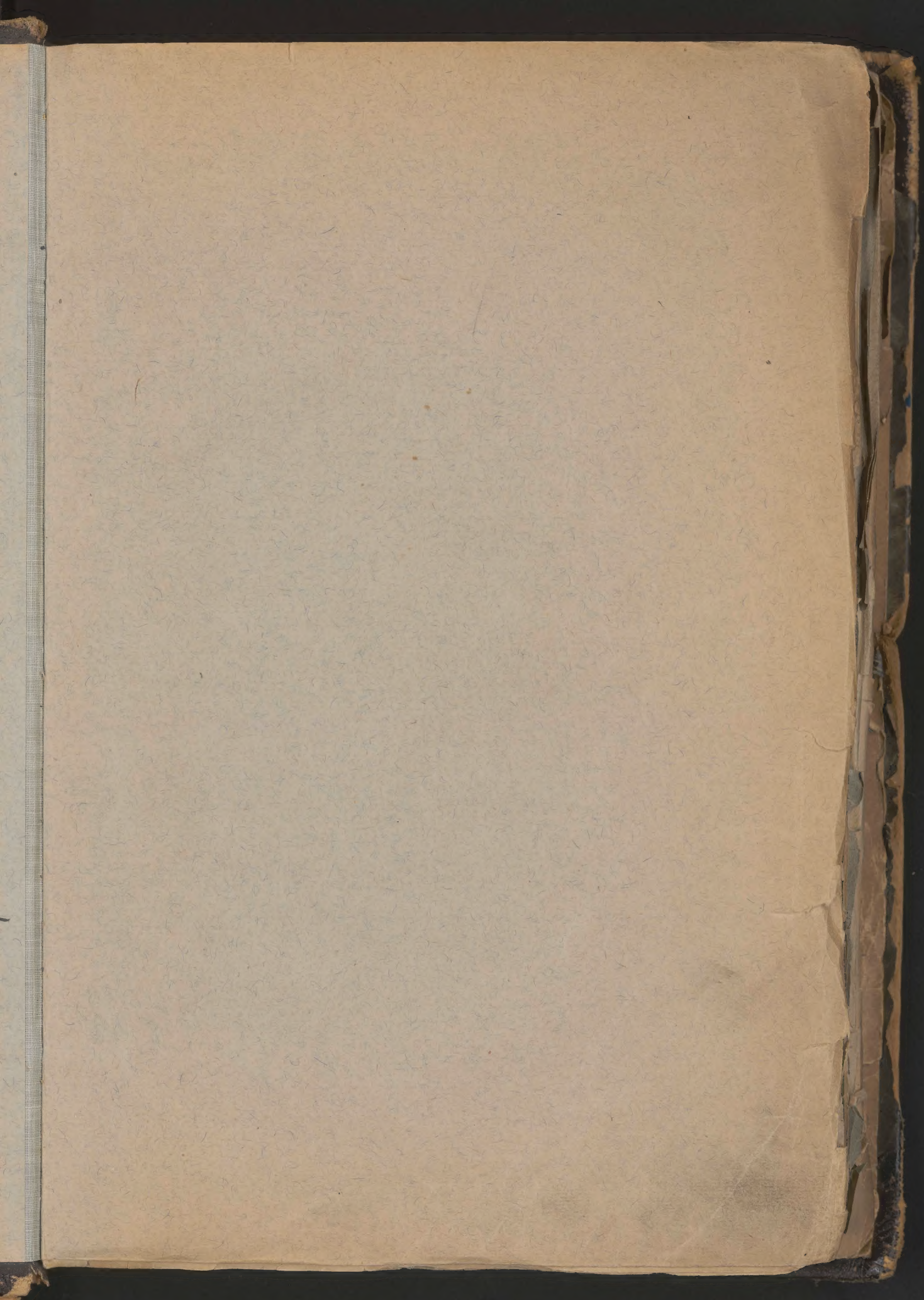


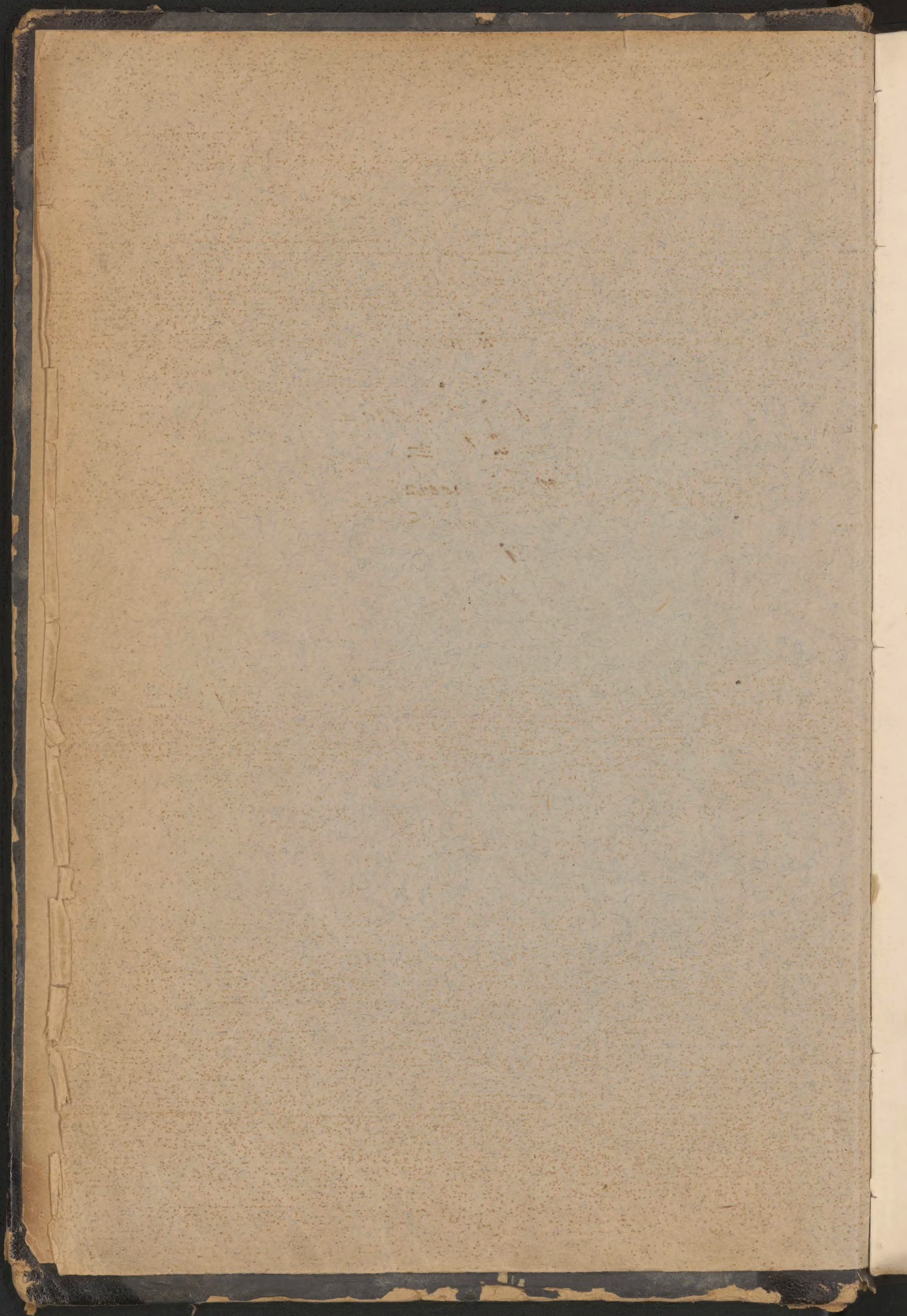
15027

III	2	P
-----	---	---

C. A. BRILLONCHET
DIRECTEUR GÉNÉRAL
PARIS 1889







01123

15027. III.

1811

1812

1813

1814

1815

1816

1817

1818

1819

1820

1821

1822

1823

1824

1825

1826

1827

1828

1829

1830

1831

1832

1833

1834

1835

1836

1837

1838

1839

1840

1841

1842

1843

1844

1845

1846

1847

1848

1849

1850

1851

1852

1853

1854

1855

1856

1857

1858

1859

1860

1861

1862

1863

1864

1865

1866

1867

1868

1869

1870

1871

1872

1873

1874

1875

1876

1877

1878

1879

1880

1881

1882

1883

1884

1885

1886

1887

1888

1889

1890

1891

1892

1893

1894

1895

1896

1897

1898

1899

1900

1901

1902

1903

1904

1905

1906

1907

1908

1909

1910

1911

1912

1913

1914

1915

1916

1917

1918

1919

1920

1921

1922

1923

1924

1925

1926

1927

1928

1929

1930

1931

1932

1933

1934

1935

1936

1937

1938

1939

1940

1941

1942

1943

1944

1945

1946

1947

1948

1949

1950

1951

1952

1953

1954

1955

1956

1957

1958

1959

1960

1961

1962

1963

1964

1965

1966

1967

1968

1969

1970

1971

1972

1973

1974

1975

1976

1977

1978

1979

1980

1981

1982

1983

1984

1985

1986

1987

1988

1989

1990

1991

1992

1993

1994

1995

1996

1997

1998

1999

2000

2001

2002

2003

2004

2005

2006

2007

2008

2009

2010

2011

2012

2013

2014

2015

2016

2017

2018

2019

2020

2021

2022

2023

2024

2025

2026

2027

2028

2029

2030

2031

2032

2033

2034

2035

2036

2037

2038

2039

2040

2041

2042

2043

2044

2045

2046

2047

2048

2049

2050

2051

2052

2053

2054

2055

2056

2057

2058

2059

2060

2061

2062

2063

2064

2065

2066

2067

2068

2069

2070

2071

2072

2073

2074

2075

2076

2077

2078

2079

2080

2081

2082

2083

2084

2085

2086

2087

2088

2089

2090

2091

2092

2093

2094

2095

2096

2097

2098

2099

2100

2101

2102

2103

2104

2105

2106

2107

2108

2109

2110

2111

2112

2113

2114

2115

2116

2117

2118

2119

2120

2121

2122

2123

2124

2125

2126

2127

2128

2129

2130

2131

2132

2133

2134

2135

2136

2137

2138

2139

2140

2141

2142

2143

2144

2145

2146

2147

2148

2149

2150

2151

2152

2153

2154

2155

2156

2157

2158

2159

2160

2161

2162

2163

2164

2165

2166

2167

2168

2169

2170

2171

2172

2173

2174

2175

2176

2177

2178

2179

2180

2181

2182

2183

2184

2185

2186

2187

2188

2189

2190

2191

2192

2193

2194

2195

2196

2197

2198

2199

2200

2201

2202

2203

2204

2205

2206

2207

2208

2209

2210

2211

2212

2213

2214

2215

2216

2217

2218

2219

2220

2221

2222

2223

2224

2225

2226

2227

2228

2229

2230

2231

2232

2233

2234

2235

2236

2237

2238

2239

2240

2241

2242

2243

2244

2245

2246

2247

2248

2249

2250

2251

2252

2253

2254

2255

2256

2257

2258

2259

2260

2261

2262

2263

2264

2265

2266

2267

2268

2269

2270

2271

2272

2273

2274

2275

2276

2277

2278

2279

2280

2281

2282

2283

2284

2285

2286

2287

2288

2289

2290

2291

2292

2293

2294

2295

2296

2297

2298

2299

2300

2301

2302

2303

2304

2305

2306

2307

2308

2309

2310

2311

2312

2313

2314

2315

2316

2317

2318

2319

2320

2321

2322

2323

2324

2325

2326

2327

2328

2329

2330

2331

2332

2333

2334

2335

2336

2337

2338

2339

2340

2341

2342

2343

2344

2345

2346

2347

2348

2349

2350

2351

2352

2353

2354

2355

2356

2357

2358

2359

2360

2361

2362

2363

2364

2365

2366

2367

2368

2369

2370

2371

2372

2373

2374

2375

2376

2377

2378

2379

2380

2381

2382

2383

2384

2385

2386

2387

2388

2389

2390

2391

2392

2393

2394

2395

2396

2397

2398

2399

2400

2401

2402

2403

2404

2405

2406

2407

2408

2409

2410

2411

2412

2413

2414

2415

2416

2417

2418

2419

2420

2421

2422

2423

2424

2425

2426

2427

2428

2429

2430

2431

2432

2433

2434

2435

2436

2437

2438

2439

2440

2441

2442

2443

2444

2445

2446

2447

2448

2449

2450

2451

2452

2453

2454

2455

2456

2457

2458

2459

2460

2461

2462

2463

2464

2465

2466

2467

2468

2469

2470

2471

2472

2473

2474

2475

2476

2477

2478

2479

2480

2481

2482

2483

2484

2485

2486

2487

2488

2489

2490

2491

2492

2493

2494

2495

2496

2497

2498

2499

2500

2501

2502

2503

2504

2505

2506

2507

2508

2509

2510

2511

2512

2513

2514

2515

2516

2517

2518

2519

2520

2521

2522

2523

2524

2525

2526

2527

2528

2529

2530

2531

2532

2533

2534

2535

2536

2537

2538

2539

2540

2541

2542

2543

2544

2545

2546

2547

2548

2549

2550

2551

2552

2553

2554

2555

2556

2557

2558

2559

2560

2561

2562

2563

2564

2565

2566

2567

2568

2569

2570

2571

2572

2573

2574

2575

2576

2577

2578

2579

2580

2581

2582

2583

2584

2585

2586

2587

2588

2589

2590

2591

2592

2593

2594

2595

2596

2597

2598

2599

2600

2601

2602

2603

2604

2605

2606

2607

2608

2609

2610

2611

2612

2613

2614

2615

2616

2617

2618

2619

2620

2621

2622

2623

2624

2625

2626

2627

2628

2629

2630

2631

- 27.) Stadnicki Franc. 29. 22/X.
 28.) Stanisław August 30. 12/X. 30a 15/III.
 29.) Suplika miasta Kowala 31. 30/V.
 30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VIII.; 33 10/VIII.
 31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
 32.) Trzebiński: Projekt względem starosty 35. s. d.
 33.) Uniwersał Skonf. Stanów 36. s. d.
 34.) Ukazanie na wojewodę Łubę 37. s. d.
 35.) Zalecenie Komisji Skarbu Koron. 38. 25/XII.

R. 1791

- 36.) Brexa Stanisł.: 39. 4/I.
 37.) Chotoniowski Kasper: Reforma dyplomat. 40. s. d.
 38.) Czacki Michał 41. 7/XI.
 39.) Czarnotorski Adam 42. 28/X.
 40.) Głos obywatela do Stanów 43. s. d.
 41.) Gorceński August 44. 14/II.; 45. 12/V.
 42.) Heyking Henryk. K. 46. 12/II.
 43.) Karp M. F. 47. 24/I.
 44.) Ledochowski Ant. 48. 14/II.
 45.) Leseński Marcin 49. 14/IV.
 46.) Matuszewski Stan. ~~50~~ Uniwersał 50. 7/V.
 47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V. ~~52~~
 48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
 49.) Pomiatowski Michał 53. 28/X. 54. 7/XII. 55. 7/XII [odm. col.]
 50.) Prawo pod tyt: Miasta nowe krol. wolne 56. 18/IV.
 51.) Rozgraniczenie dóbr a Provinc. Koron. 57. 5/XII.
 52.) Skorkowski Albin. Karim. 58. 9/V.
 53.) Soltys Stanisław 59. 24/X.
 54.) Urządzenie wiezyste królew. eksp. 60. s. d.
 " " " " 61. 19/XII.
 55.) Trebicki Ant.: Projekt: Miasta nowe krol. 62 s. d.
 " " " " " 63. s. d.

- 56.) Trebicki Ant: Projekt Miasta nowe Krol. 64. s. d. [odm. ed.]
57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu koron. ⁶⁵ 28/X.
58.) Hycicki Jan 66. 6/VIII.
59.) Wolff de Ludinghan Jerry 67. 12/II.
60.) Hajaczek 68. 1/II.
61.) Latuski 69. s. d.
✓ 62.) Nasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63.) Lboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

1. The first of these is the
2. The second is the
3. The third is the
4. The fourth is the
5. The fifth is the
6. The sixth is the
7. The seventh is the
8. The eighth is the
9. The ninth is the
10. The tenth is the

G Ł O S

IN TURNO

JASNIE WIELMOŻNEGO

ANTONIEGO

LEDOCHOWSKIEGO

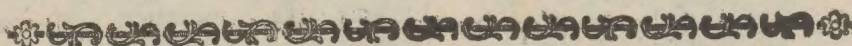
WOIEWODZICA I POSŁA WOIEWODZTWA

CZERNIECHOWSKIEGO

NA SESYI SEYMOWEJ

DNIA 14. LUTEGO 1791 Roku.

MIANY.

*Prześwietne Skonfederowane Rzeczypospolitej Stany!*

W Składzie Republikańskim dozierać należy, aby moc Prawodawcza i Wykonawcza w iednym nie była władaniu.

Nie zgadza się ani z dostojnością, ani z potrzebą Rzeczypospolitej, aby woyskowi mieli wpływ nieograniczony do posług Cywilnych, i gdy ich usunąć nie będzie się zdawało, przynajmniej trzeba stopnie rangi oznaczyć, liczbę zmniejszyć, i czas przeciągły założyć służby, aby wprzód żołnierz swoje poznał obowiązki; bo gdy będzie łatwość przechodzić na Urzędy do posług publicznych, nie tylko spełźnie dobra nadzieia o woysku, lecz zbyt będzie żałosno Obywatelowi w usłudze Cywilney dni swoje święcącemu widzieć się odepchniętym od funkcyi przez Woyskowego.

Czyż żołnierz nie ma dość obszernego pola w szkole wojennej nabydź sławy, znaczenia i szacunku publicznego? coż za konieczność weisnąć się Woyskowym do Cywilności? jest to tylko chęć silniejszego przewodzenia. Żołnierz szczerą myślą stanu swego zajęty, przestaie ochotnie na swym powołaniu, bo zna dobrze, iż w tym stanie ma się czem zatrudnić, i pomni na dawną przypowieść, że niepodobna dwom Panom dogodzić.

)1(

Stan Woyskowy nieustanney wyciąga exercytacyi, posłuszeństwa, karności; iakże ten potrafi się w tem ćwiczyć, który mocen będzie na Rok i dłużej oddalić się, zamiast pilnować Dywizyi, Sztabu, Chorągwi, nabywać wojenney wiadomości, siebie i żołnierza doskonalic, iezdzić na Sejm, na Trybunał.

Bądźmy na wszystko baczni, nie daymy się łatwo łudzić, że nikt nie zechce byc z majątnych w woysku: trudno temu zawierzyć, bo kto tym wspaniałym duchem woyskowości Szlachetne dusze zdo-
biącym prawdziwie uniesiony, ten ani pomyśli o Cywilności; ieże-
li zaś tylko dla sukienki byc żołnierzem, że strojno, ładnie i wy-
godnie, taki nim byc przestaie, i zawodzi oczekiwanie publiczne.

Z powiększeniem sił Kraiowych, trzeba ład dobry wprowadzić na próżnie składać Podatki, ieżeli nie będzie dokładnego urzędzenia, aby się każdy w granicach stanu swego zachował.

Słaba obawa, że kiedy woyskowi będą oddaleni od Prawodaw-
stwa, ubożsi posiedzą stopnie woyskowości, i łatwiej ucisną Rzecz-
pospolitą; innego iestem wcale zdania.

Mamy zdoswiadczenia, że mniey majątni są pracowici, pełni nauk i zdolności; przecież intryga bogatszych częstokroć od nadgro-
dny cnocie przeznaczoney, umiejętności odsuwa. Nic tedy Rzecz-
pospolita nie straci, że zasługa mieysce weźmie urodzeniu. Żoł-
nierz ubogi pełniący powinność, daleki od intryg Seymikowych i
Seymowych iest użytecznym Kraiowi; przeciwnie obfity w dostatki,
zamożny w rozkrzewienie familii, przytym zuchwały i złośliwy,
może prędzey stać się pogromem Rzeczypospolitey.

O! gdyby następne Sejmy z rownychże Posłów, iaki w skła-
dzie terażnieyszym do uwielbienia z woyskowych Osob widziemy,
były złożone! Chętniebym poglądał na ich uczestnictwo w Pra-
wodawstwie; lecz gdy nikt ręczyć nie może o przyszłości, więc
trzeba zachować stopnie roztropności.

Nie zgłębiałmy dzieiow przeszłych, dość na współczesne cza-
sy zwrócić uwagę, a dostrzeżemy, iż Stan Woyskowy od Cywilnego
iest oddzielny. Wszakto w nowey Rzeczypospolitey Francuzkiej
na zwaliskach srogiego Monarchizmu tworzący się, wyraźnie Pra-
wem Narodowego zgromadzenia iest ostrzeżone: iż *potęga uzbroiona
iest istotnie tylko podlegającą, nie zaś prawodawczą i że Obywatele nie-*

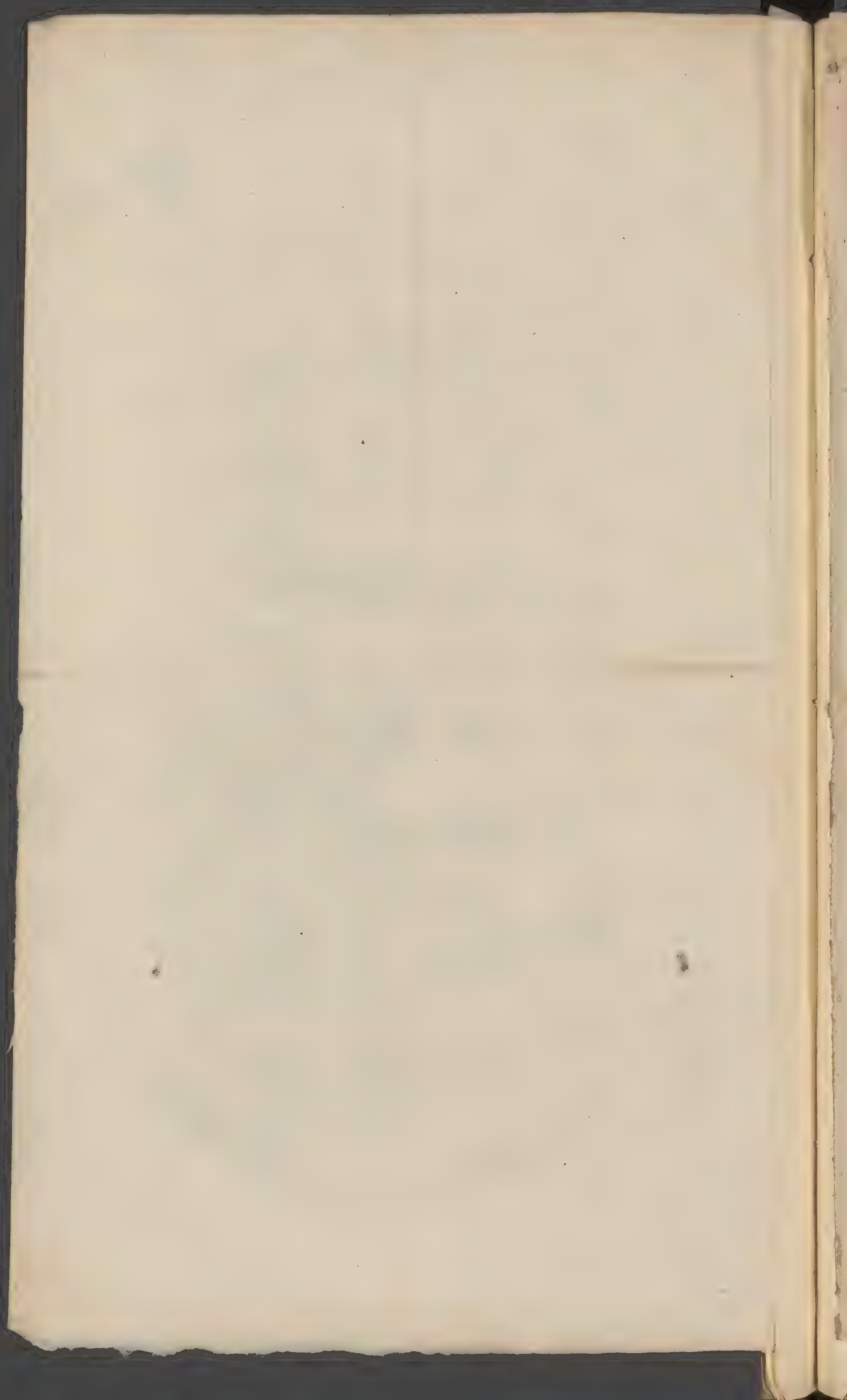
będą mogli dawać krzesła w żadnym zgromadzeniu Politycznym, kiedy są uzbrojeni, lub kiedy są w mundurze.

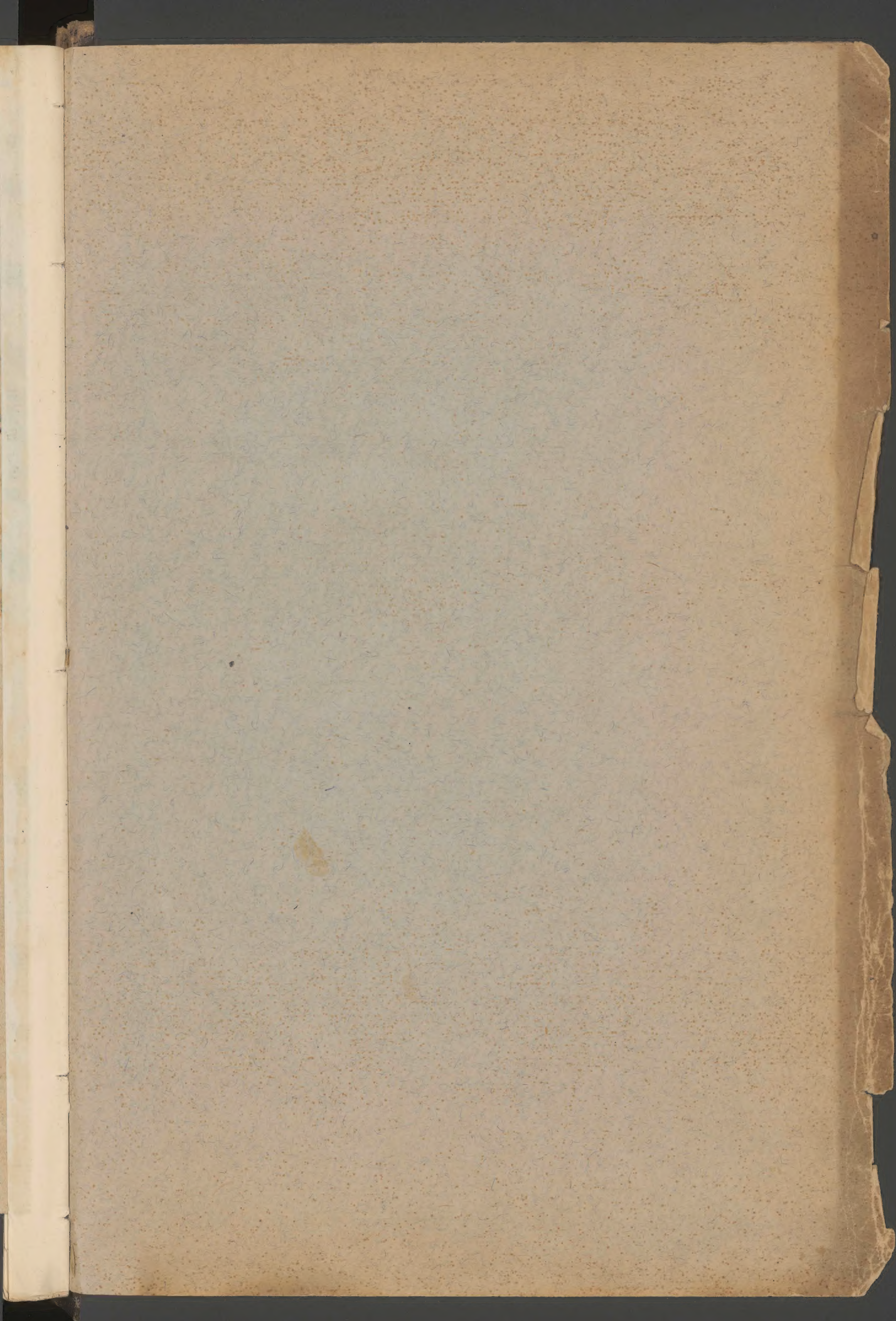
W Rzeczypospolitej Weneckiej nigdy Rodak Kraiowy nie jest Admirałem floty, ale Cudzoziemiec, aby mając miłość w Woysku, nie mógł w Rzeczypospolitej przewagi zrobić, iako obcy. Wszędzie tedy Woysko jest w pilnym względzie; my iedni lekce to sobie ważem, i nie wzdrygamy się temu tak silnemu, tak ogromnemu Stanowi powierzyć moc prawodawczą. W coż się obroci powaga Rzeczypospolitej, kiedy z pomiędzy siebie przeznaczonym Obywatelom do obrony tylko i posługi Ojczyzny, swoję najwyższą władzę udzieli, i Woysko koniecznie sobie podległe porówna z swoją udzielnnością: niebawnie dadzą się widzieć owoce, i przemiana okropna nastąpi, że Pan zostanie sługą, a sługa Panem: kto ma siłę i moc rozkazującą, ten wszystko dzielnie i skutecznie dokaże.

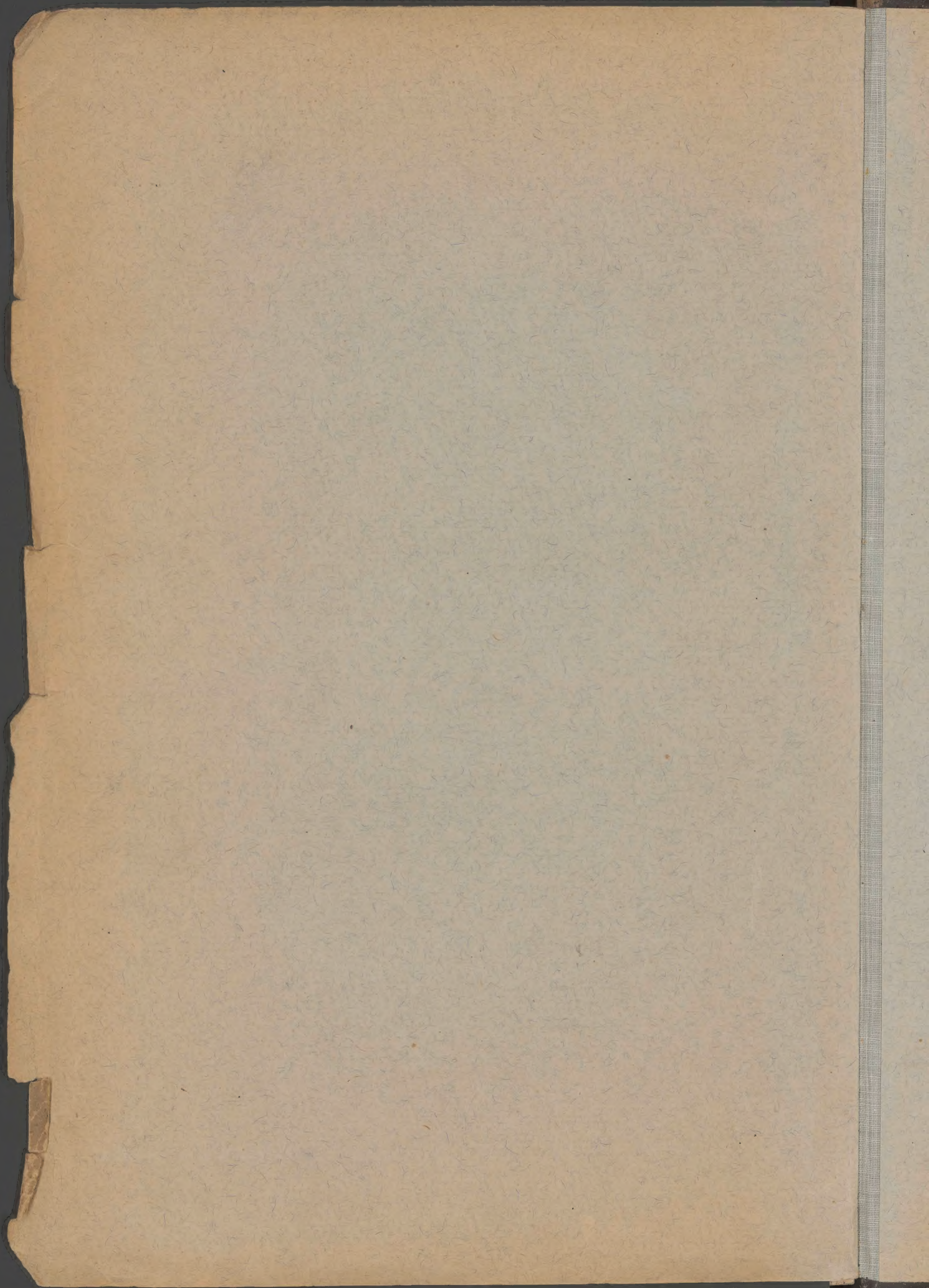
Nigdzie tedy nie dozieram przyczyn, dla czego Woyskowych do Cywilności przypuścić. Jeżeli Urzędnik nie może stanąć przed frontem, i kommanderować, za coż Officer ma odbierać Urzędnikowi miejsce na Seymiku? bo to się dotyczy istotnie zasłużonych, ranami, sławą i sławizną na usługę Rzeczypospolitej okrytych, niech mają pierwsze prawo do szacunku i nagród pieniężnych, równie do Krzesła i Dygnitarstw.

Mieymy i na to wzgląd, że Cywilna osoba nie tak łatwo uciśnie Kray, iak zbrojny żołnierz: wreszcie zważmy taki przypadek: iż większa połowa Woyskowych zostaje Polakami, ci uznają potrzebę zdublowania płacy dla Woyska, pomnożą podatki, i choć sami część opłacą, znajdą dla siebie nagrodę w zwiększeniu gaży: ktoż będzie mocen temu się sprzeciwić? Gdy raz się im to uda, już zawsze będą dobierać Woyskowe Osoby na Polaków: a tak i Kray i Obywatel pod despotyzmem oręża ięczyć będzie: spełźnie wszelka władza Cywilna, i śmieley żołnierz będzie gnębił Obywatela, ieżeli znajdzie współtowarzyszów popleczników i obrońców w Seymie.

Unikając tych szkodliwości, zostawmy Stanowi Cywilnemu powagę prawodawczą; a Stanowi Woyskowemu dozwolmy nosić, wieńiec zwycięstw, sławy i potęgi Rzeczypospolitej: Wszak żołnierz nie może mieć chlubińszego zaszczytu, i świetniejszego prawa do wdzięczności i nagrody, iak ocalać granice i niepodległość Rzeczypospolitej, a gdy projekt zbyt iest ogólny grożący powadze Rzeczypospolitej, dla tego iestem zdania: *Negative.*







1
3
9
17
26
25
30
40
41
47
53
59
60
63



